

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Cena prenumeraty: w Łodzi z odnośnieniem do domu i na prowincji rocznie mk. 72, półrocznie mk. 36, kwartalnie mk. 18,—, miesięcz. mk. 6,— Z zagranicą kwartalnie mk. 22,50.

Niedziela, 22 czerwca 1919 r.

Cena ogłoszeń: Na stronie 1. i 2. w tekście mk. 2,50 f. za wiersz pięć jedno-liniowy. Nekrologia i Reklamy 1 mk. 50 Ogłoszenia zwyczajne 75 f. za wiersz pięć. Drobne ogłoszenia 100 f. za wiersz.

Teatr Polski

Cegielniana 53.
Pod kierunkiem Fr. Rychtrowskiego

Niedziela, d. 22 b. m. o g. 3 popoł.

„Zywy trup“

Występy Al. ZELWEROWICZA

Niedziela, d. 22 b. m. o g. 7.30 w.

„Pan Poseł“

Poniedziałek, d. 23 b. m.

Dom otwarty

Wielki ruch na froncie zachodnim.

Zerwanie zawieszenia broni z ukraińcami. — Zmiana rządu we Włoszech.

Chwila doniosła...

(Nie dajmy się zwątpieniom!)

Po kilku tygodniach męczącego wyczekiwania ludzkości — Nemezis dziejowa zbliżyła nas do rozstrzygnięcia. Stanęliśmy u wrót wielkich decyzji, które postanowią o losach Europy na długie lata.

— Pokój, czy jeszcze wojna? — brzmi dziś najaktualniejsze obecnie pytanie. — Czy nie dość jeszcze krwi? Czy nie dość ofiar? Czy nie dość zniszczonych miast i wsi?

Depesze ostatnie przynoszą nam wieści jak najsprzeczniejsze. Jedne mówią pokój! Drugie: wojna!

Zdaje się jednak, że pierwsze biorą górę nad ostatnimi! Zdaje się, że bliższy pokój, niż wojna! Daj Boże!

W Niemczech dokonano przewrotu politycznego. Rząd socjalno-umiarkowany ustąpił... Czy oznacza to zmianę nastroju w Niemczech, czy oznacza to skłonność do podpisania pokoju — najbliższa przyszłość pokaże. Tak przynajmniej pisze część prasy niemieckiej. — Rząd bowiem Scheidemanna stanowczo swego czasu zaznaczył, że pokoju nie podpisze.

W każdym razie tak, czy owak, czy w razie nowej wojny z Niemcami — czy w razie podpisania pokoju — Ojczyzna nasza stanęła wobec doniosłych wydarzeń.

Nie upadajmy na duchu! Niechaj serca nasze zapłoną nowym zniczem ofiarnym dla sprawy Ojczyzny naszej! Niech nas wypadki dnia Jutrzejszego zastaną przygotowanymi zupełnie i godnymi do podjęcia tych obowiązków i zadań, jakie włoży na barki nasze historia.

Mając Krzyż przed sobą — nie ulekniemy się żadnej sily wrażeń. — Precz z wątpieniem!

Z rozwiniętym sztandarem zmartwychwstałej naszej Ojczyzny, jak burza, pójdziemy po laury i wawrzyny — po ostateczne Zjednoczenie ziem polskich!

Wierząc w prawdę i słusność Sprawy — cel osiągniemy!!!

Jan Kaz. Wojtyński.

Dywizja generała Żeligowskiego.

Jak wiadomo, bawił we Lwowie podpułkownik Leon Bobicki, szef sztabu gen. Żeligowskiego, jeden z organizatorów II polskiego korpusu w Rumunji (Jassy — Soroka), do którego z końcem lutego 1918 r. przyłączyła się brygada Hallera. Podpułkownik Bobicki przybył automobilem, celem po-

rozumienia się z generałami Iwaszkiewiczem i Hallerem.

Czwarta dywizja generała Żeligowskiego, podlegająca gen. Hallerowi, w sile trzech pułków piechoty, dwu pułków kawalerji, z odpowiednią artylerją i samolotami, stoi obecnie w Czerniowcach, czekając chwili, kiedy koalicja pozwoli jej wkroczyć do kraju.

Niepowetowana strata.

Miasto nasze ponosi niepowetowaną stratę w osobie ks. Jana Albrechta, który przenosi się do Warszawy. Kto wnika bliżej w długoletnią działalność ks. kan. Albrechta w Łodzi, ten łatwo pojmie, jaką niepowetowaną stratę ponosi nasze miasto, tracąc tego niestrudzonego działacza społecznego, gorliwego patriotę i zanego kapłana.

Na stanowiska Patrona Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich oddał ks. J. Albrecht nieocenione usługi warstwowi robotniczym Łodzi, dbając o ich dobrobyt i oświatę oraz uświadczenie narodowe. Poza to nie było pracy społecznej i narodowej, do których ks. J. Albrecht nie przyłożył by ręki; nie było niedoli, którą by nie zalał się gorliwie i skutecznie. Jako radny miejski bronił polskości Łodzi i interesów warstw robotniczych.

Ks. Jan Albrecht przechodzi do Warszawy na bardzo wybitne i ważne stanowisko, na którym niezawodnie odda wielkie usługi Ojczyźnie. — Nie wątpimy, że nie zapomni i o Łodzi, dla której tyle pracy poświęcił.

Zjazd białorusinów w Wilnie.

W tych dniach odbył się w Wilnie zjazd białorusinów, w którym obok przyjaćciół Polski, uczestniczyli również zwolennicy litewskiej Taryby. Zjazd trwał dwa dni. W pierwszy dzień urządziła Polska Rada Narodowa raut na cześć uczestników zjazdu. W rautcie wziął udział generał Smigły, minister Iwanowski, wielu posłów i działaczy z Warszawy. Imieniem białorusinów przemawiał po białorusku przewodniczący zjazdu Aleksiuik, kończąc okrzykiem na cześć niepodległej Polski.

Zjazd powziął szereg uchwał, domagających się stworzenia niepodległej Białorusi zarówno w porozumieniu z Litwą, jak i Polską.

Jednocześnie zaprotestowano przeciwko tendencjom Kołczaka, przypisującym sobie prawo reprezentowania Białorusi, tak również przeciw wszelkim próbom ponownego zaboru Wilna i Grodna przez Rosję.

Uchwalono zorganizować narodową armię białoruską.

Nadzieje uruchomienia fabryki Tow. Akc. J. Heinzla.

Delegacja chrześcijańskich Związków zawodowych zwróciła się onegdaj do Zarządu fabryki Juliusza Heinzla z prośbą o uruchomienie swoich zakładów.

W odpowiedzi na to przedstawiciele firmy wyrazili gotowość przystąpienia do opracowania z delegatami warunków pracy i płacy, gdyż mają nadzieje, że najpóźniej za trzy tygodnie winny nadjechać do Łodzi wielkie transporty surowców w postaci wełny i bawełny, nabyte w Anglii przez reprezentantów trustu łódzkiego, w skład którego wchodzi także firma Juliusza Heinzla.

Wobec powyższego od jutra zarząd firmy zamierza rozpocząć remont maszyn oraz inne przygotowania do podjęcia pracy w fabrykach.

Zakłady Heinzla zatrudniały przed wojną około 3000 robotników; obecnie uruchomione będą częściowo.

Zydzi wobec wojny z Niemcami.

Pożar magazynów wojsk gen. Hallera w Częstochowie. — Zamach dynamitowy na wojsko Hallera. — Wrogi nastroj w Łodzi.

W srode wieczorem w Częstochowie spłonął wielki magazyn kolejowy, zawierający znaczne zapasy ubrań, żywności i furazju, należący do wojsk Hallera. Spłonęło wiele: ryżu, fasoli, konserw, owsa i słomy. Nie-wielka pozostała ilość zapasów, którą zdołano uratować, niezdatna jest do użytku. Pożar był tak wielki, że w odległości 100 kroków od budynku płonącego powyginały się szyny toru kolejowego.

Straty sięgają kilkudziesięciu tysięcy marek. Amunicja, znajdująca się w magazynie, na szczęście nie wybuchła dzięki energii straży ogniowej pożar umiejscowiono. Jak donoszą pisma częstochowskie, podpalił słomę jakiś żyd, którego schwytano.

Z Krzepic donoszą: Przed kilku dniami oddział wojsk Hallera w drodze z Wielunia do Częstochowy zatrzymał się o godzinie 8 wieczorem na rynku w Krzepicach pod komendą por. Bochniaka. Nagle rzucono 3 bomby na stojących żołnierzy z jednego z najbliższych domów.

Skutek był straszny, bo 9 osób zabito 37 raniono, w tem zginęło 2-ch żołnierzy a 9 odniosło rany. Ponieważ bomby padły z domu żydowskiego, więc wzburzenie tłumu zwróciło

się natychmiast przeciwko ludności żydowskiej. Tylko dzięki energicznej akcji wojska udało się zapobiec dalszym samorządnym represjom przeciwko ludności żydowskiej.

Sprawa ta znalazła się już w Sejmie. Wezorał rozpatrywano ją w komisjach.

I w naszym mieście wyczuwać się daje wrogi nastrój żydostwa względem Hallerowców. Prasa żydowska w obelżywym sposobie pisze o niebiańskim wojsku, każdy najdrobniejszy fakt, skierowany ze swawoli przeciw żydom, podnosząc do potęgi niebyswalej.

Koto Asemicki.

Niemcy organizują anarchię całego świata?

(Echa procesu w Zurychu. — Berlina organizuje rewolucje w Indiach i Egipcie. — Przymierze z anarchistami. — Pod rozkazami bolszewików rosyjskich. — Rząd Niemiec oficjalnie współdziała. — Akcja anarchistów.)

Przed trybunałem federacyjnym w Zurychu rozpoczął się ciekawy proces. To neutralna Szwajcaria oskarża Niemcy, iż korzystając z neutralności zorganizowali na terytorjum szwajcarskiem całą centralę terorystyczną, której celem było wywoływać zamieszki rewolucyjne i dokonywać zamachy anarchistyczne w krajach koalicji.

W chwili wybuchu wojny Hindus Har Dayal, zbieg szwajcarski, prezes komitetu rewolucyjnego Yngartar Har-sram, w którego statucie jest postanowienie, że każdy członek tej organizacji musi dokonać przynajmniej jednego zamachu przeciw Anglii, udał się natychmiast do Berlina, zaangażowany do usług niemieckiego rządu. Powrócił wkrótce do Zurychu i tu z anarchistą indyjskim Pillat utworzył nowy związek rewolucyjny: „Pro Indja“.

We wrześniu 1914 r. rząd niemiecki wysłał Har Dayala do Konstantynopola celem propagowania wśród Turków na rzecz wystąpienia Turcji po stronie Niemiec, poczem agitator ten, mający swe biuro w ambasadzie niemieckiej, tuż przy bar. von Wangenheim, pracuje z nim wspólnie nad wywołaniem w Indiach i w Egipcie ruchu powstańczego.

Rewolucjoniści szwajcarscy o trzymali formalne polecenie słuchać rozkazów bolszewików rosyjskich. — Dyrektywy przychodziły do Zurychu wprost z generalnego sztabu niemieckiego.

Porucznik Jores, attaché generalnego konsulatu niemieckiego w Zurychu obejmuje komendę w tej akcji organizowania powstań i buntów w Indiach i w Egipcie. Stąd tedy bliższe stosunki z organizacją rewolucyjną „Pro Indja“.

Instrukcje i poważne sumy pieniężne przychodziły za pośrednictwem generalnego konsula Niemiec w Zurychu Fabre du Faure'a Chemik Hazif porozumiewał się bezpośrednio z konsulem i był w osobistych stosunkach z ks. Buelowem w Lucernie, który mu dostarczał ogromnych sum na agitację.

Chatto Budyada i Hazif ofiarowali włochom Cavadinemu i Bertiniemu 100 tys. franków, by rozpoczęli propagandę rewolucyjną we Włoszech. Cavadini z polecenia agentów niemieckich rozpoczął fabrykację bomb. Materiał eksplodujący i maszyny plekielne zostały w wielkiej ilości sprowadzone do Szwajcarii z Niemiec przez kurjerów konsula Niemiec. — Utworzono cały arsenał broni i bomb przy czem użyto małej fabryczki Crestina z Genewy do fabrykowania granatów ręcznych systemu francuskiego.

Oto są zarysy oskarżenia przygotowanego przez trybunał szwajcarski Szkoła, że obok rewolucjonistów i hinduskich agentów nie siedzą na jawie oskarżonych współwinnici książę Buelow, bar. Stoeckhamer, konsul Fabre du Faure, i dusza całej akcji rewolucyjnej, prałat Mgr. von Gerlach. Wtedy tem ciekawsza byłaby ta rozprawa, która zdradza, jak bardzo dewizą niemiecką stała się zasada: cel uświęca środki. Sprzymierzeńcy anarchistów i wszelkich bandytów świata podali ręce przyjazne, byle tylko zniszczyć wroga za wszelką cenę. Nie jest to bez wartości zapoznać się z takimi metodami walki „kulturalnych“ Niemiec.

Kronika

— O świętowanie niedziel. Związek pracownic i pracowników sklepów miejskich, solidaryzując się z większością pracowników firm prywatnych przyłączył się do żądań, wystosowanych przez liczne związki i zrzeszenia do Sejmu o wydanie prawa zakazującego handlu w dni niedzielne i świąteczne.

— Odczyt Arcybiskupa Teodorowicza. W poniedziałek, dnia 23 czerwca, o godz. 8 wiecz. w teatrze Thalia przy ul. Dzielnej № 18 odbędzie się odczyt Ks. Arcybiskupa Teodorowicza „O obowiązkach kobiety polskiej względem żołnierza“.

Bilety w cenie od 1 — 3 mk. są do nabycia w niedzielę i poniedziałek od godz. 10 do 6 po poł. na Wystawie Pamiątek Wojennych (Piotrkowska 107).

— Z Wystawy Pamiątek Wojennych. Podajemy do wiadomości, że Wystawa Pamiątek otwarta będzie tylko do dnia 28 b. m., a zatem, kto jej jeszcze nie zwiedził, powinien uczynić to w dniach najbliższych.

— Zadania robotników miejskich. — Polski Związek zawodowy robotników miejskich wystosował wczoraj do Magistratu żądania następujące:

Wyplacenia drożyznianych w stosunku 60 proc. trzechmiesięcznej pensji, t. j. od 1 maja do 1 lipca r. b. — Płaca za godziny nadetatowe winna przewyższać płacę normalną — w pierwszych trzech godzinach o 25 procent, za następne — o 50 proc., a w niedzielę i święta o 100 procent. — Przyjmowanie, zarówno jak i wydalenie robotników, winno odbywać się z wiedzą Związku. Po przepracowaniu 7 dni, robotnik wchodzi w prawo otrzymywania bezpłatnej pomocy lekarskiej, tak dla siebie, jak i dla członków swojej rodziny. W razie choroby robotnik winien otrzymywać w pierwszych trzech miesiącach całą pensję, a w następujących — połowę.

Nadto petycja zawiera szereg żądań drobniejszych.

— Troska o węgiel. Firmy, które wyraziły gotowość uruchomienia swoich zakładów przemysłowych stwierdzają jednocześnie, że największą troską w sprawie uruchomienia fabryk jest nietylko brak surowców, który już zaczyna napływać znacznymi transportami, ale brak węgla.

To też jeżeli sprawność przewozowa kolei nie zostanie wkrótce polepszona, to i fabryki, choćby nawet zostały uruchomione, nie będą mogły stale pracować.

Fakty te winno wziąć pod baczniejszą uwagę Ministerstwo komunikacji, a bodaj, że jeszcze więcej — Ministerstwo przemysłu i handlu.

Wszak mamy węgiel w kraju, u siebie, potrzeba więc tylko spotęgować eksploatację kopalń, powiększyć do odpowiednich granic tabor kolejowy, a wnet zapewnią się składy węgla nawet na przeciwnych krańcach Państwa i wszędzie zaturkoczą maszyny fabryczne.

— Zjazd delegatów Chrz. Związków Zawodowych. W dniu 28 b. m. w Domu Ludowym w Łodzi, odbędzie się zjazd delegatów Chrz. Związków Zawodowych i Polskiego zjednoczenia zawodowego z Królestwa Kongresowego ze współudziałem delegatów z Galicji.

Między innymi porządek dzienny Zjazdu obejmuje: ustalenie pracy zawodowej w całej Rzeczypospolitej, opracowanie cennika dla poszczególnych zawodów i wybory stałej delegacji, któraaby utrzymywała kontakt między zarządami całego Państwa.

— Sprawozdanie z koncertu. Organizatorowie koncertu, urządzanego w dn. 11 b. m. na rzecz niezamożnego ucznia prof. Melcera, w Sali Tow. Miłośników Muzyki, podają niniejszem do ogólnej wiadomości wynik kasowy:

Ogólny dochód z biletów marek 1805, z programów mk. 140, z nadatków mk. 25, ogółem marek 1970. Rozchody były następujące: podatek 163 mk. 80 fen., wynajęcie sali 200 marek, wynajęcie krzesel 100 mk., służbie 35 mk., programy 30 marek, ogółem więc 528 mk. 80 fen.

Osiągnięto zysku marek 1441 20 fen.

— Pieśni naszych żołnierzy. Jeden z naszych czytelników nadesłał list do redakcji, w którym przytacza fakty, że wojsko nasze w Łodzi, wbrew ogłoszonemu niedawno zakazowi Ministra Wojsk, śpiewa podczas maszerowania ulicami piosenki demoralizujące. Niektóre z tych piosenek śpiewane są już przez dziesiątki szkolna, która, jak wiadomo, każdą pieśń wojskową podchwytuje natychmiast i śpiewa ją chętnie.

Smutne to, że żołnierz nasz, ten obrońca nietylko granic Ojczyzny, ale wszystkiego, co najdroższego i najświętszego Ojczyzna ta posiada, płami usta niemożliwymi „piesnidłami“.

Przodkowie nasi w czasie pochodów śpiewali pieśni, które podnosiły ducha i serce, a nie kazły go.

Niechże żołnierz nasz idzie śladem dawnych rycerzy-rodaków, a nie za modą, godną zdeprawowanych wojsk bolszewickich.

— Do robót w Lubelskie. Ministerstwo robót publicznych i odbudowy kraju zażądał od łódzkiego chrześcijańskiego Związku zawodowego robotników cegielni i ziemnych narazie 40 ludzi do wyrobu dachówek na maszynach ręcznych.

Zapotrzebowanie większej liczby robotników ma nastąpić później.

— Walka z lichwą mieszkaniową. W przyszłym tygodniu w sali Koncertowej, przy ul. Dzielnej № 18 w Łodzi wygłosi p. inż. Stanisław Trylski, z Warszawy, prezes Komitetu Organizacyjnego „Związku Lokatorów“ i autor „Katechizmu lokatora“ odczyt publiczny z dyskusją — na temat: „Jak się bronić przed wyzyskiem kamieniczników“.

— Ze szkoły koszykarstwa. Bezpłatną naukę pod kierunkiem Marji Putowej, nauczycielki szkół powszechnych, ukończyły pierwszy kurs koszykarstwa uczennice i otrzymały odpowiednio zaświadczenia.

Wystawę prac uczenie można zwiedzić bezpłatnie, dziś, w niedzielę 22-go i poniedziałek 23-go b. m. Zgierska 11.

Teatr i Muzyka.

Teatr Polski.

Występy Al. Zelwerowicza.

Dzisiaj po południu, o g. 8, po cenach popularnych teatr pociągny dramat Tolstoj „Żywy Trup“. Wiecz.

o g. 7 m. 30 ukaże się komedia M. Fijałkowskiego „Pan poseł“, która dzięki doskonałej grze artystów z Al. Zelwerowiczem w roli tytułowej zdobyła zupełny sukces artystyczny. Widowisko wieczorowe dane jest na żądanie Komitetu Związku Ludowo-Narodowego, na którym obecni będą delegaci.

Jutro pełna humoru i dowcipu komedia M. Bałuckiego „Dom otwarty“ z występem Al. Zelwerowicza. Ceny miejsc niższe.

Unszlicht rozstrzelany.

Jak wiadomo, nadeszła do Wilna wiadomość z za frontu, że w Mińsku rozstrzelany został na zasadzie wyroku sądowego Julian Unszlicht, komisarz do spraw wojskowych za czasów okupacji Wilna przez bolszewików.

Unszlicht został rozstrzelany za to, że nie umiał obronić Wilna przeciw wojskom polskim.

Julian Unszlicht był swego czasu leaderem Soc. Dem. K. P. i L. We wszystkich antynarodowych akcjach tej partii brał wybitny udział, zwalczał namiętnie „wymysł burżuazji“, zwany niepodległością, bał nawet żądanie autonomii Królestwa było dla niego czemś niezrozumiałem.

Aż nagle nastąpiła zasadnicza odmiana. Unszlicht wystąpił z dotychczasowego swego stronnictwa i — począł demaskować b. swych towarzyszy.

Książka po książce wychodziła z jego pracowni, a każda stronica, każda linia niemal stanowiła akt oskarżenia przeciw polityce S.-D.

Czy to „Pogromy ludu polskiego“ czy „Socjal-litwactwo w Polsce“ (pisane pod pseudonimem W. Seddecki), czy wreszcie artykuły w „Myśli Niepodległej“ A. Niemcewskiego, której był w ostatnich latach przedwojennych stałym współpracownikiem, wszystko co z pod pióra Unszlichta w epoce tej wyszło, walilo taranem w fortece skrajnego radykalizmu.

Unszlicht wzywał do wojny świętej z S. D. i „lewicą P. P. S.“ — „Czynię to — mówił — nietylko dlatego, że przestałem się solidaryzować z ich teoretycznymi poglądami, ale też z tego powodu, że uświadomiłem sobie, iż cała ich polityka, prowadzona przez litwaków i „Tynka“ — rosyjski dyktator S. D. K. P. i L.) obliczoną była na wytopienie polskości.

Wybuchła wojna, a jej olbrzymi cień zakrył zupełnie postać Unszlichta. Aż dopiero niedawno ukazał się na powierzchni. Dzienniki przyniosły wiadomość, że stanął on w szeregach bolszewickich, obok dawnych swych towarzyszy, a późniejszych wrogów. Opowiadano o nim potworne rzeczy, o jego okrucieństwie, o walce z „reakcyjną Polską, myślącą o niepodległości“. W końcu został on wysokim dygnitarzem w rządzie sowieńców i z jego ramienia współkierował administracją Litwy. Skoro wojska nasze zajęły Wilno, Unszlicht uciekł z „czerwoną armią“.

Unszlicht był dobrze znany w Łodzi, zwłaszcza w latach 1906-8.

Telegramy.

Zerwanie zawieszenia broni z ukraińcami.

Komunikat Polskiego Sztabu Generalnego z dnia 21 czerwca:

Front galicyjsko-wolnyński: Dowódca armii ukraińskiej galicyjskiej zawiadomił dowódcę frontu galicyjskiego, że umowa o zawieszeniu broni, która zawarta została między wojskową delegacją atamana Petlury, a wojskową delegacją naczelnego dowództwa wojsk polskich nie uważa dla siebie za obowiązującą, wobec czego zawieszenie broni zostało znów zerwane ze strony ukraińskiej. Akcja bojowa na całym froncie trwa dalej. Oddziały ukraińskie w Galicji, potajemnie zasilane i wzmacniane przez Petlurę, w dalszym ciągu atakują przeważającymi siłami nasze wojska. Pod naporem ukraińców po ciężkich kilkudniowych walkach zostały opuszczone Brzeżany. Dalej na północy wschód aż po Radziwiłłów wojska nasze w dalszym ciągu odpierają uporczywe

ataki nieprzyjaciela Na północy wschód od Brzeżan 14 p. p. brawurowym atakiem zdobył wzgórze Popielika, biorąc jeńców i zdobywając 3 karabiny maszynowe. Kontratak nieprzyjacielski, w celu odzyskania tej pozycji, a krwawymi stratami dla nieprzyjaciela został odparty. Wzdłuż Rajówki aż do Dniestru utarczki patroli. W rejonie na południe od Radziwiłłowa stwierdzono udział ukraińców i bolszewików w akcji przeciw nam.

Na Wołyniu pod Swiszczołem Holubami i Planem utarczki patroli.

Front poleski: Silny atak bolszewicki na Łogiszyn został z krwawymi stratami dla nieprzyjaciela odparty. Nad Jasiołdą silna działalność artylerji nieprzyjacielskiej.

Front litewsko-białoruski: Silny oddział bolszewicki z artylerją po kilkakrotnych atakach zajął chwilowo Postawy, skąd jednakże naszym kontratakiem został wyrzucony. Na reszcie frontu spokój.

W zastępstwie Szefa sztabu generalnego Haler, pułkownik.

Pogotowie koalicji.

(Berlin zajmą w przeciągu kilku dni)

LONDYN, 21.6. (PAT) — Reuter. Należy przypuszczać, że niemcy podpiszą traktat. Ostateczny termin u pływa w poniedziałek o godz. 7 po południu. Podpisanie traktatu odsunięte zostanie prawdopodobnie do ostatniej chwili. Pomimo to, przygotowania sprzymierzonych na lądzie i morzu są zupełnie ukończone. Urlopy w marynarce angielskiej zostały wstrzymane. Wzmocnione oddziały marynarki angielskiej zostały już odpowiednio rozlokowane w celu zabezpieczenia ścisłej blokady, zaś plan marszu na Berlin, który rozpocznie się we wtorek rano, o ile niemcy traktatu nie podpiszą, jest już ukończony. Sprzymierzone armje okupacyjne obejmują 47 dywizji francuskich, 10 angielskich, 6 amerykańskich, 6 belgijskich, które liczą razem przeszło pół miliona ludzi. — Wielkie aeroplany angielskie R. 33 i R. 34 kompletnie wyekwipowane bombami i karabinami maszynowymi krążą nad Bałtykiem, Helgolandem i Kilonją.

Niemcy podpiszą traktat?

WIDDEN, 21.6. (wł.) — Z Berlina donoszą, że już wątpliwości nie ulega, iż traktat pokojowy przez niemców będzie przyjęty i podpisany.

Niemcy nie odważą się prowadzić wojny z Polską

WIEDEN, 21.6. (wł.) Z Londynu donoszą: „Westminster-Gazette“ donosi: Gdyby Niemcy odmówiły podpisania traktatu pokojowego, to nie będą one mogły stawić oporu na zachodzie.

Gdyby Niemcy w takim razie starały się szukać rekompensaty w napadzie na Polskę, to przy pierwszym ataku wszystkie porty i fortece niemieckie znajdą się pod ogniem angielskiej marynarki wojennej i będą zniszczone.

Ruch na froncie zachodnim.

LJON, 20.6. (PAT.) Radjo warsz. Koresp. dziennika „Matin“ z Moguncji telefonuje swemu pismu: Od 3 dni i 3 nocy mamy tutaj wielki zgiełk. Przygotowania do pochodu w pełnym toku. Nieprzerwany hałas wymarszu wojsk wszelkiej broni i baterji. W myśl rozkazu koncentracji wojsk działa samochodowe i mitraljezy posuwają się na czele, za nimi kawalerja oraz lekka artylerja, ciężka zaś już od dawna jest na miejscu. Ciężkawem jest zachowanie się niemców. Obawa łączy się z poszanowaniem. Wiedzą oni lepiej niż ktokolwiek co to znaczy siła.

Zmiana rządu we Włoszech.

WIEDEN, 21.6. (PAT.) W. B. K. donosi z Rzymu: Na posiedzeniu parlamentu włoskiego w dniu 19 b. m. prezydent ministrów Orlando zażądał odbycia tajnego posiedzenia i postawił kwestję zaufania. Ponieważ znalazł się w mniejszości, gdyż przeciw

Dnia 25 czerwca (we środę), jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci mej żony

ś. † p.

Apolonii Czekańskiej

odbedzie się za spokój Jej duszy w kościele św. Krzyża o godz. 11-ej zrana nabożeństwo żałobne, na które życzliwych pamięci zmarłej zaprasza

MAZ.

tego wniosku oświadczyło się 259 posłów, a za tylko 78, cały gabinet podał się do dymisji. B. Kor. donosi dalej w tej sprawie: Dzienniki francuskie wymieniają jako następcę Orlanda p. Nitti.

Szczegóły zerwania zawieszenia broni z Ukraińcami.

(Jest ono dziełem Niemców).

WARSZAWA, 21.VI. (P.A.T.) — Wedle układu, zawartego i podpisanego dnia 16 b. m. z przedstawicielami Petlury, zawieszenie broni miało rozpocząć się dzisiaj dnia 21 czerwca o godz. 6-ej rano. Tymczasem komenda główna wojsk ukraińskich wobec zmienionej sytuacji oświadczyła dziś rano wbrew układowi, iż się na zawieszenie broni nie godzi i że stan wojenny trwa nadal. Wydaje się to potwierdzać pogłoski, rozchodzące się od kilku dni, że Niemcy starają się doprowadzić Petlurę znów do zmiany frontu t. j. do porozumienia się z bolszewikami.

Wojna czesko-węgierska.

MORAWSKA OSTRAWA, 21. 6. (PAT.) Czesko-słowackie biuro prasowe. Komunikat z frontu słowackiego: Wczoraj podjęli Madziarzy ponownie atak na większej części frontu.

MORAWSKA OSTRAWA, 21. 6. (PAT.) Czesko-słowackie biuro prasowe donosi z Wiednia, że gotowość Beli Kuna do wstrzymania kroków nieprzyjacielskich przeciw Czechom jest fałszywa. Madziarski sztab generalny nie tylko, że nie wstrzymał ofensywy, ale zgromadził wielkie siły którymi chce przerwać linię kolejową.

Jęńcy polscy w Europie.

WARSZAWA, 21.6. (PAT.) Komisja opieki społecznej pod przewod-

nictwem p. ks. Bliźnińskiego rozpatrywała sprawę powrotu uchodźców i jeńców. Stwierdzono, że jest jeszcze półtora miliona jeńców w tym 350000 Polaków do przewiezienia przez Polskę. W Rosji i na Ukrainie jest jeszcze jeńców polskich 100.000 na Syberji 40.000 na Kaukazie i Turkestanie 20.000, we Francji 2.000, we Włoszech 3.000, w Rumunii 60.000, w Niemczech 17.000. Koszta przewozu zwłaszcza kwarantanna dwutygodniowa obliczane są na 500.000.000. Komisja poleciła urzędowi do spraw jeńców, aby łącznie z ministerstwem spraw zagranicznych przedstawił w najbliższym czasie stan w jakim znajduje się kwestja przewozu jeńców z Niemiec.

Bez echa...

(Protesty austriackie).

LONDYN, 21.6. (PAT) Reuter. Protesty austriackie, jakoby byli oni bez winy, nie wywołują żadnego wrażenia w Paryżu. „Westminster Gazette“ powiada: Bardzo być może, że w roku 1914 przwódcami partii rządzącej w Austrii byli Węgrzy. Pomimo to Austria nie może zrzucić z siebie odpowiedzialności za to, co było czynione w jej imieniu. Złepok, który tworzył monarchję austro-węgierską, podtrzymywany był przez Austriaków i Węgrów w celu panowania nad innymi narodami. Akcja przeciw Serbji jest najoczywistszym dowodem ich ogólnej polityki w stosunku do narodów słowiańskich, za którą to politykę zarówno Austria, jak i Węgry, zasługują na nagane.

Ultimatum koalicji do niemieckiej Austrii.

WIEDEN, 21.VI. (wł.) — „Temps“ donosi, że odpowiedź koalicji do niemieckiej Austrii zawierać będzie ultimatum podobnie, jak to uczyniono w odpowiedzi dla Niemiec.

Koalicja jest zdecydowaną do d. 10 lipca b. r. zmusić nieprzyjaciół do podpisania wszystkich traktatów pokojowych.

I tak ulga...

LONDYN, 21.VI. (PAT) — Reuter. Najwyższa rada ekonomiczna w Paryżu postanowiła, że każde ze sprzymierzonych państw zdecydowało samo, czy pozwoli swoim obywatelom na wznowienie stosunków handlowych z Niemcami w granicach, dozwolonych przez blokadę. O ile by które ze sprzymierzonych państw weszło w takie stosunki z Niemcami, obowiązane będzie zawiadomić o tem wszystkie pozostałe państwa sprzymierzone.

Walka o Petersburg.

LONDYN, 21.VI. (PAT) — Reuter. „Times“ donosi, że Kronsztadt stoi w ogniu. 7 okrętów bolszewickich wywiesiło białą flagę, wypłynęło z fortów i poddało się Anglikom. Front Krasnaja Gorka poddał się i umożliwił szybki przemarsz wojsk w północną stronę Peterhofu. Armja przeciw-bolszewicka posuwa się szybko na całym froncie. Wojska bolszewickie w Krasnym Siole na południowy zachód od Petersburga zrewoltowały się i stanowią część armji atakującej. — Do dnia 19 b. m. armja północna wzięła 22.000 jeńców, 327 karabinów maszynowych, 87 armat, 6 pociągów opancerzonych i wiele innej zdobyczy wojennej. Według depeszy z Omska, oficerowie i żołnierze, którzy się poddają, twierdzą, że dezorganizacja i dezercja w armji czerwonej wciąż wzrastają.

Zmiana frontu.

KRAKOW, 21.6. (wł.) — Prasa czeska wszystkich odcieni zmieniała zasadniczy front i zaczęła pisać obecnie w duchu bardzo przychylnym dla Polski.

Straszny wypadek na dworcu w Krakowie.

(Kobieta zmiażdżona przez koła maszyny).

KRAKOW, 20.VI. (wł.) Wczoraj zaszedł na tutejszym dworcu w powodu nieostrożności i ścisisku straszny wypadek.

Matylda Janas z Krosna, przyjechała do Krakowa na zakupno zboża. Nabyła tutaj 50 kg. żyta, z którym udała się na tamtejszy dworzec kole-

jowy, by o godzinie pół do 6-ej odjechać w stronę Tarnowa. Właśnie na dworcu przesuwano wagony tego pociągu i jeszcze pociąg był w ruchu, gdy zniecierpliwieni i spieszący się podróżni poczęli cisnąć się na stopnie wozów. Popchnięto i Janasównę, która w dodatku dźwigała wór ze zbożem. Pośliznęła się i wpadła pod koła nadjeżdżającej maszyny, która zmiażdżyła jej klatkę piersiową przecinając ją literalnie przez pół.

Strajk ogólny na G. Ślązku.

KATOWICE, 20. VI. (wł.) — Na znak protestu przeciw niestychanym gwałtom prusaków na G. Ślązku, w dniu wczorajszym stanęły na Ślązku wszystkie kopalnie i huty tamtejsze, w których robotnicy i górnicy porzucili pracę, chcąc w ten sposób pokazać rozbestwionemu prusactwu swą siłę. —

Aresztowania trwają. Nastrój na Ślązku niezwykle gorączkowy.

Wykrycie fabryki bomb.

SOSNOWIEC 20. 6. (wł.) „Iskra“ donosi, że policja w Dąbrowie dokonała rewizji na Ksawerze; w jednej z piwnic znaleziono między sklepieniem a podłogą 15 bomb wyrobu swojskiego miejscowych bolszewików oraz 17 kawałków rury na bomby.

Bomby te były już gotowe do użycia.

Rodzice poszukują

Anzelma Malinowskiego

zarmji Hallera. Dorasza się wszystkich, którzy go znają, zawiadomić pod adresem:

Warszawa, Gdynińska Nr. 1,
pułkownik Syczał Malinowski.

Polskie Biuro Patentowe Czempiański i Skrzyplowski

Inżynierowie. Pełnomocnicy przy Urzędzie patentowym R. P.

na wynalazki we wszystkich państwach
Rejestracja marek handlowych i fabrycznych oraz WOBELI.
WARSZAWA, ul. Czackiego 14.

BUSKO

Dr. Br. Peltyn

willa „Olszówka“
Bilety w cenie 1,50 mk. 1 i 1 mk. do nabycia w administracji „Kurjera Łódzkiego“.

OGŁOSZENIE.

Rada Szkolna Okręgowa m. Łodzi, zgodnie z art. 34 § 7 „Przepisów“, niniejszym ogłasza konkurs na stanowisko mł. nauczyciela w miejskich szkołach publicznych z wynagrodzeniem, oznaczonym w Ustawie z dnia 27 maja 1919 r. o ustaleniu i wynagrodzeniu nauczycieli publicznych szkół powszechnych i uchwały Rady Miejskiej z dnia 8 stycznia 1919 r. oraz Magistratu m. Łodzi z dnia 12 stycznia 1919 r.

Reflektanci winni do podania dołączyć niżej wymienione oryginalne lub urzędowo uwierzytelnione świadectwa wraz z odpisami:

- 1) świadectwa szkolne,
- 2) świadectwa zawodowe,
- 3) świadectwa, stwierdzające liczbę lat pracy w zawodzie nauczycielskim,
- 4) świadectwa lekarskie o stanie zdrowia
- 5) świadectwa o stanie cywilnym,
- 6) metrykę urodzenia,
- 7) metrykę dzieci,
- 8) własnoręcznie napisany przebieg życia,
- 9) świadectwo przynależności państwowej.

Podania składać należy w kancelarii Rady Szkolnej Okręgowej m. Łodzi, ul. Średnia № 14, (lewa oficyna, parter), do dnia 1-go sierpnia.

Uwaga I. Reflektanci, będący już na stanowiskach nauczycielskich w innych Okręgach, winni podania wnieść za pośrednictwem p.p. Inspektorów tych Okręgów szkolnych, w których pracują.

Uwaga II. Podania, uchybiające któremukolwiek z wyżej wymienionych warunków, nie będą brane pod uwagę.

Uwaga III. Świadectwa lekarskie o stanie zdrowia wydaje bezpłatnie Sekcja do Walki z Gruźlicą przy Wydziale Zdrowotności Publicznej m. Łodzi, ul. Dzielna 28.

Uwaga IV. Oferty, złożone uprzednio a dotychczas nieuwzględnione, z dniem ogłoszenia konkursu uważane będą jako nieistniejące, wobec czego reflektanci, pragnący ubiegać się o stanowiska nauczycielskie z mocy niniejszego konkursu, winni złożyć ponownie odnośne podania według wymagań niniejszego konkursu.

Rada Szkolna Okręgowa m. Łodzi.

SMOŁĘ GAZOWĄ

do smolowania dachów. PAPIE DACHOWĄ i wszelkie dodatki dla dekarzy poleca w wyborowym gatunku

JAN MACIŃSKI

Przedsiębiorstwo robót dekarzich i asfaltowych
Łódź, Senatorska Nr. 13 róg Słowiańskiej

ODEZWA!

Obywatele! Walka programów politycznych zadetrze-
wiała nas tak, że w naszych współbraciach
widzimy tylko towarzyszy partyjnych, lub wrogów — a nie widzimy w nich ludzi. Polityka wkrada się między nas wszędzie: w fabryce, w tramwajach, w domu, w kopalni, w kawiarni, w teatrze, na ulicy, w kolejce — rzuca nam się na oczy z dzienników i czasopism.

Chcąc przeciwdziałać tej zarazie politycznej podnosimy hasło:

PREZJ Z POLITYKĄ!

Niech żyje powszechny, równy, bezpośredni, beztroski humor weselący!

Postawnicwem naszym jest szerzenie radości, która daje zadowolenie z życia.

Jesteśmy misjonarzami humoru w Polsce!

Dopomóżcie nam w tej pracy!

Śmieciecie się, a świat będzie się do was śmiał!

„Baniałuki“

najtańsze humorystyczne
pismo dla wszystkich.

(8 stron druku; wielobarwne
ilustracje — do nabycia w biurach
dzienników za 60 haerzy lub 35
tenigów za numer)

„Perskie Oko“

największa, najlepsza box
partyjne, najtańsza ilustracja
o humorystyczna.

(24 stron druku; 60 ilustracji;
wielobarwna okładka — wszyst-
ko to do nabycia w każdym biu-
rze dzienników tylko za 2 Kor.
lub 1 Mk. 10 tenigów za numer)

Swierzbę i parch

UWAGA! —

leczmy mydlana maść

„EKWOL-HEBDA“

Świąt wszelkich

Skład główny Tow. E. HEBDA
i S-za w Warszawie Elektoralna 18
Telef. 127

OGŁOSZENIE.

Posiadacze karty żywnościowej okresu 105-go, rozpoczynającego w dniu 23 czerwca r. b., upoważnieni są do nabycia

1 i pół funta chleba żytniego	na zasadzie kuponu N. 1.	
1	2.	
1	pieczywa pszennego	3.
1 i pół		4.
3/4	mąki pszennej	5.
1/2	fasoli za 55 fenigów	6.
3/4	cukru	7.

W pierwszym tygodniu okresu od dnia 23 do dnia 28 czerwca r. b., odbywać się będzie wyłącznie sprzedaż chleba żytniego, sprzedaż pieczywa pszennego natomiast nastąpi w tygodniu drugim od dnia 30 czerwca do dn. 5 lipca r. b.

O dniu rozpoczęcia sprzedaży fasoli nastąpi osobne ogłoszenie. Odcinki № 8 i № 9 są nieważne.

MAGISTRAT.

Komitet Rozdz. Chleba i Mąki,

Łódź, dnia 22 czerwca 1919 r.

BOL GŁOWY, MIGRENE
 RADYKALNIE USUWA
MIGREND-NERVOSIN
 z KOGUTEM
 DRYGINALNY ZAWSZE BEZ OPRĄTKÓW



DO CHORZY

którzy cierpią na chroniczny kaszel, mogą zupełnie wyleczyć się, o ile używają **FAGOSOLU**. Po kilku dniach użycia **FAGOSOLU**, kaszel, zatępienie mienia znikają. Lekarze zalecają **FAGOSOL** z dobrym skutkiem przy bronchicie, suchotach kokułszu, oraz astmie. **FAGOSOL** dostać można w aptekach i składach aptecznych.

KTO CHCE

mieć eleganckie obuwie powinien używać tylko najlepszą przetluszczo-ną pastę

ZORZA

Krajowa Wytwórnia Chemiczna

J. Geyer, WARSZAWA, Ogrodowa 44, tel 238-90

helenów



helenów

W Niedzielę 22-go Czerwca 1919 r.

WIELKI KONCERT

Orkiestry fabrycznej Poznańskiego

Początek o godz. 4-ej po poł.

Wejście dla dorosłych 1,50

Wojskowi, dzieci i uczniowie 80

UWAGA: W dniu powszednim w wielkim pawilonie koncert sekstetu. Wejście do parku 60 i 40 fen

Restauracja pod kierunkiem p. A. BRAUNA.

Do sprzedania kilkasieć pudów

makulatury, odpadków papieru i t. p.

Reflektanci zechcą się zgłosić do Łódzkiego Komitetu Rozdziału Chleba i Mąki. — ul. Andrzeja Nr. 4, — II piętro, pokój 2-gi.

BUSKO

Sezon od 1 czerwca do 30 września

Kąpiele siarczane słone i młowe. Zakład hydropatyczny. — Gimnastyka lecznicza.

Wskazania: przewlekłe zapalenia, reumatyzm, artretyzm, otyłość, choroby kobiece, nerwowe, skórne, przyzmiot.

Dojazd: Od st. Kielce 60 kilom. malowniczej szosy kołmi lub samochodem prywatnym. Przy zakładzie 25 pokoiów umeblowanych, szereg will prywatnych. Ceny umiarkowane, wyplaty w koronach Pensjonatów niema. Dawny szpital sezonowy nieczynny Bieliznę i pościel najlepiej przywozić ze sobą. Bez karty porady, wydanej przez któregośkolwiek z lekarzy, praktykujących w Busku, kąpiele leczniczych otrzymywać nie można.

Informacje wysyła zarząd zakładu.

Adres dla listów i depeesz: Busko, Zakład.

Dyrektor zakładu Dr Grabowski

Inspektor i lekarz zakładowy Dr Sulmierski.

Towarzystwo Akcyjne dla Przemysłu Oleju Skalnego.

dawniej D. FANTO i Ska.

Główne Przedstawicielstwo w Warszawie, Aleje Jerozolimskie 53,

Oleje rafinowane, maszynowe, cylindrowe, automoblowe, do motorów Dizla, benzyna, parafina, smary.

Dostawa ze składu.



Bielizna, Krawaty, Rękawiczki, Pończochy, Laski, Parasole, Kapelusze, Czapki.

A. Spodenkiewicz
Konstantynowska 26.

Licytacje

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi Teofil Stanisław, Konstantynowska 51, ogłasza: za na 22 czerwca r. b. od godz. 10 rano, wyznaczono następujące licytacje:

1) u spadkobierców zmarłego Jakóba Szlamy Grünberga, Zachodnia 68, mebli oszacowanych na sumę 3200 mk. i u tychże spadkobierców Grünberga mebli oszacowanych na sumę 2300 mk.

KOMORNIK: Teofil Stanisław.

500 Marek nagrody!

otrzyma ten, kto wskaże sprawcę kradzieży wierzchowin w siłę 2 koni, firmy Bergman, za № 47225, Który skradzionymi z dn. 12 na 13 czerwca 1919 r. mojej ślusarni.

Cezar Bernhardt, Zakatna 62.

Sprzedaz resztek wełnianych bawelnianych, jedwabnych i pluszowych

Marja Maier - Piotrkowska 99. lewa oficyna, 1-e piętro.

Sąd Arcybiskupi Warszawski w Łodzi.

W sprawie o nieważność małżeństwa Józefa Waława i Marii z Jakuców małż. Rokickich, na mocy decyzji Sądu Arcybiskupiego, w dniu 20 czerwca 1919 r. zapadłej, wzywa Marię z Jakuców Rokicką z pobytu niewiadomą, aby w dniu 20 sierpnia 1919 r. o g. 3 po południu stawiała się osobiście w charakterze pozwanej w Sądzie Arcybiskupim w Łodzi (Ogrodowa № 22), pod groźbą, że jeśli się nie stawi na dzień naznaczony, będzie uważana za nieposłuszną prawu (contumax), sprawa będzie sądzona w jej nieobecności i od wyroku Sądu apelacja przysługiwać jej nie będzie.

W Łodzi dnia 20 czerwca 1918 roku. Sędzia Prosyndalny ks. Bronisław Sienicki

Notariusz Sądu ks. Stanisław Wilk

OGŁOSZENIA DROBNE

A.A. Resztki najtaniej sprzedaje H. Srebrnik w Łodzi, ul. Piotrkowska 34 2-gie piętro front.

Lokule towar. wełn. na Ubrania nożnłows 30 mk na Meskie i skaut. 35 mk na Dziecinne 14 mk na Spodnie 20 mk na Kamizelki sztucz. 25 mk na Palta 28 mk na Sukiele i kostjumy 15 mk na Bluzki i apodniez 8 mk szewloty w różn. kol. od 17 mk. Alpage i całgi dubel 20 mk Chustki 18 mk Piotrkowska 34 front 2 p., H. Srebrnik.

Akuszarka Nowakowska mieszka obecnie, Dzielna 34 m. 19.

AIMebie z kilku pokoi sprzedam tanio razem lub częściowo byle zaraz. Karola 8, m. 14, lewa oficyna I piętro.

Bureauistki, maszynistki, stenografistki, sekretarki i korespondentki, zostają szybko przysposobiane do obsługi posad biurowych. Kursy Handlowe Piotrkowska 79.

Buchalterka łączona z arytmetyką handlową, prawem handlowym, lirowością etc. Cały kurs Mk. 60. Stenografia Mk. 40. Zapisy codziennie 5 - 7. Kursy Handlowe - Buchaltaryjna Teodora Grossimana, Sienkiewicza 29.

Cyberman Mendel zagubił legitymację chlebową na 5 osób. wydana z 9 niezastępn.

Do osnależenia pokoi przy roznie dla osoby samotnej, mędzozny lub kobiety. Wiadomość od 5 - 7 po poł., w adm. „Kurjera Łódzkiego” Zechofina 37.



Trzymaj się

zasady, że najtańsze i najzdrowsze obiady w

Restauracji

Adama KARPINSKIEGO

Piotrkowska 18.

Obiady po 5 i 7 marek.

Kolacje po marek 5.50

Śniadania po marek 3.—

Piwo ANSTADTA jasne i ciemne.

Sąd Arcybiskupi Warszawski

w Łodzi,

W sprawie o nieważność małżeństwa Ewy z Sobolewskich i Jakuba małż. Anders, na mocy decyzji Sądu Arcybiskupiego w dniu 20 czerwca zapadłej, wzywa Jakuba Andersa, z pobytu niewiadomego, aby w dniu 20 sierpnia 1919 roku o g. 3 po poł. stawiał się w Sądzie Arcybiskupim w Łodzi (Ogrodowa 22), w charakterze pozwanego pod groźbą, że jeśli się nie stawi, będzie uważany za nieposłusznego prawu (contumax), sprawa będzie sądzona w jego nieobecności i od wyroku Sądu apelacja przysługiwać mu nie będzie.

W Łodzi dn. 20 czerwca 1919 r.

Sędzia Prosyndalny ks. Bronisław Sienicki.

Notariusz Sądu ks. Stanisław Wilk.